

Radni o hali sportowej w Dębowcu

Data publikacji: 31.03.2015 8:30

Dobudowa do istniejącej sali gimnastycznej przy Szkole w Dębowcu, nowej hali sportowej, czy wyburzenie starej i budowa nowej sali - z tą decyzją przyszło się zmierzyć radnym na minionej sesji (26.03) Rady Gminy Dębowiec. Jaką decyzję podjęli?

Ostatnia sesja (26.03) Rady Gminy Dębowiec nie należała do łatwych, a to za sprawą tematu związanego z halą sportową, która miałaby powstać przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Dębowcu. W związku z tym, na sesję został zaproszony projektant ze Studia Projektowego Jakub Gałęski. Gmina w planach ma utworzenie pełnowymiarowej hali sportowej i aby ubiegać się o środki finansowe na ten cel musi stosunkowo wcześniej przygotować odpowiednie dokumenty. Celem spotkania z projektantem była rozmowa na temat tego, jak dany obiekt sportowy miałby wyglądać. Projektant przygotował dla radnych dwie wersje hali. Pokazał również wady i zalety obu rozwiązań.

Wersja A przedstawiała pozostawienie istniejącej sali gimnastycznej i dobudowanie do niej nowej hali. **Obok starej sali byłaby kubatura nowej o wymiarach pozwalających na prowadzenie zajęć sportowych dla trzech grup lekcyjnych równocześnie. Koncepcja zakłada wypełnienie przestrzeni pomiędzy istniejącą salą, a tą nową pawilonem, w którym mieściłyby się wszystkie funkcje socjalne. Przy zostawieniu starej sali nowy gmach wychodziłby jednak poza linię szkoły. Główną zaletą tej wersji jest łatwa realizacja inwestycji. 8 miesięcy to pewne minimum, by powstała nowa hala, a w tym czasie trzeba zapewnić dzieciom miejsce do ćwiczeń. W przypadku kiedy zostałyby stara sala można by ją wykorzystać w okresie realizacji zadania** – podkreślał projektant.

Podstawowa wada to z kolei koszty modernizacji. **Przeprowadzona ekspertyza konstrukcyjna starego obiektu wykazała, że ma on bardzo duże wady, a to wiązałoby się z kosztami naprawczymi. Dalsze wady to problemy techniczne wynikające z łączenia nowego obiektu ze starym. Zawsze problematyczne jest dobudowanie czegoś do już istniejącego. Nie daje to pełnej możliwości aranżacji. Byłaby również mniejsza ilość miejsc parkingowych ze względu na wystającą poza linię szkoły dobudowaną halę** – tłumaczył projektant.

Wersja B to wyburzenie starej sali i budowa nowej. **Pomiędzy szkołą, a halą powstałoby zaplecze socjalno-techniczne. Jest to wersja ekonomiczna. Tutaj możemy się przesunąć na linię zabudowy szkoły, bo nie przeszkadza nam stara sala. Nie burzy to więc istniejącej infrastruktury. Uważam, iż jest to zgrubniejsze rozwiązanie** – podkreślał projektant. Oprócz wersji B ekonomicznej, projektant przedstawił jeszcze opcję bardziej rozbudowaną. **Ta wersja nie wyklucza możliwości dalszego rozbudowywania np. poszerzenia obiektu o tylne skrzydło. (...) To mogłoby być realizowane etapowo, jeżeli byłaby taka potrzeba** – mówił projektant. Zaletą drugiej wersji projektowej według projektanta jest tańsze użytkowanie. Wymienił również jeden poziom obiektów bez konieczności budowy schodów, czy innych rozwiązań. Jako wadę wskazał problem organizacyjny z zapewnieniem sali zastępczej w czasie budowy nowej hali, jak również koszty związane z wyburzeniem starej.

Po zaprezentowaniu przez projektanta dwóch wersji rozgorzała dyskusja. Radni pytali m.in. o wysokość nowej hali, widownię, szatnie, czy badania gruntu. Padło także pytanie o koszt szacunkowy budowy hali. Tutaj projektant zaznaczył, iż na tym etapie trudno jednoznacznie to określić. Wskazał jednak w przybliżeniu na kwotę pomiędzy 4 a 6 mln zł. Przewodniczący Rady Marian Matejczuk zaznaczył, iż decyzja, co do wyboru odpowiedniej wersji jest bardzo ważna dla projektanta. **Ważne też dla nas, by projekt ten mieć jak najszybciej, byśmy byli gotowi jeżeli zostaną uruchomione na ten cel jakieś środki unijne** – mówił Matejczuk, po czym dodał. **Jeżeli ma to być pełnowymiarowa hala to uważam, iż należy wyburzyć starą i wybudować nową.** Zdania w tej sprawie były jednak podzielone.

Dylemat pojawił się chociażby w kwestii finansowania wyżej wymienionej inwestycji. **Z jakich środków, jako gmina możemy skorzystać, by pokryć tę inwestycję** – pytali radni. Głos w tej sprawie zabrał Wójt Gminy Tomasz

Branny. **Już szukaliśmy źródeł dofinansowania. Z tego co wiem, co roku Ministerstwo Sportu finansuje hale sportowe szczególnie w gminach, które nie mają pełnowymiarowych hal. Więc liczymy na krajowe dofinansowanie. Jednak to są tylko dofinansowania do samej hali, nie ma tam wyposażenia, które również jest kosztowne. I to właśnie chcielibyśmy sfinansować ze środków unijnych. Póki co, nie mając projektu nie możemy o nic się ubiegać** – tłumaczył Branny.

Przewodniczący Rady podkreślał, iż radni na chwilę obecną nie podejmują decyzji o budowie hali. **Mamy wybrać jedną z dwóch wersji projektów. Ponieważ jest to jednak poważna decyzja myślę, iż musimy to jeszcze przedyskutować** – przyznał Matejczuk. Ostatecznie, po ponad godzinnej dyskusji radni nie podjęli żadnej decyzji. Przewodniczący Rady poinformował więc, iż temat ten zostanie poruszony na następnej sesji.

MSZ